

Pruss, Witold

"Ludność Warszawy na przełomie XIX i XX w.", Maria Nietyksza, Warszawa 1971 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 63/3, 560-562

1972

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

fenomenowi. Zwróćmy zatem uwagę na przeważnie agrarny charakter gospodarki irlandzkiej, na ostrość przedziału pomiędzy angielskim ziemiaństwem a irlandzkim ludem, na znaczne opóźnienie reformy uwłaszczeniowej, chociażby w stosunku do rozpowszechnienia obowiązku szkolnego, na wyjątkowo liczną reprezentację Irlandii w Parlamencie, zwłaszcza na tle równoważących się dwóch partii angielskich — no, i na stosunkowo liberalną praktykę brytyjskiej administracji. Polscy organiczniacy w trzech zaborach mieli z wielu względów znacznie trudniejsze zadanie. To nie zmienia faktu, że studium stosunków irlandzkich może wskazać historykowi polskiej pracy organicznej na wypróbowane gdzieindziej formy działania, które mogły być też znaleźć zastosowanie u nas, a dla różnych powodów wykorzystane nie zostały.

Stefan Kieniewicz

Maria Nietyksha, *Ludność Warszawy na przełomie XIX i XX w.*, PWN, Warszawa 1971, s. 255.

Niniejsze studium statystyczno-historyczne wykorzystuje po raz pierwszy w tak szerokim zakresie wyniki spisów ludnościowych Warszawy z 1882 i 1897 r. Uwzględnia też inne dostępne statystyki — urzędowej i pół-oficjalnej proveniencji oraz w mniejszym stopniu materiał archiwalny, niestety fragmentaryczny. Zasięgiem informacji autorka objęła lata 1882—1913, wykraczając zatem poza zakres pojęcia „przełom stulecia”.

Tematyka dotyczy struktury demograficznej oraz zawodowej mieszkańców Warszawy; osobny rozdział przedstawia dynamikę ludności miasta i strefy podmiejskiej. Warszawa przedstawiona została na tle procesów urbanizacyjnych w Królestwie Polskim. Strukturę zawodową ludności autorka usiłowała ukazać w układzie ekologicznym; dokonała w związku z tym skomplikowanego zestawienia granic podziałów administracyjnych z zasięgiem dzielnic ukształtowanych historycznie i w miarę jednolitych funkcjonalnie. Było to istotne dla formułowania wniosków, gdyż terytoria administracyjne (według których był zestawiany materiał statystyczny) łączyły części miasta o bardzo różnym charakterze.

Wartość metodyczną posiadający aneksy. Otwiera je krytyka spisów z 1882 i 1897 roku jako głównych źródeł do badań nad demografią miasta; jest to właściwie odrębne studium źródłoznawcze. W następnych aneksach omówiono drukowane materiały statystyczne, bieżącą ewidencję stanu i ruchu ludności. W aneksach zamieszczono także bogato rozbudowane tabele statystyczne, stanowiące podstawę tekstu i szczegółowe jego uzupełnienie.

Zakres badań obejmuje nie tylko miasto Warszawę w jego ówczesnych granicach administracyjnych, ale i strefę podmiejską. Szkoda, że nie udało się rozszerzyć wszystkich analizowanych cech struktury demograficznej na ten właśnie obszar; porównanie go z śródmieściem byłoby interesujące.

Zagadnienie industrializacji i urbanizacji można rozpatrywać na przykładach procesów demograficznych jak przemian: ilościowych i strukturalnych wieku, płci oraz przesunięć zawodowo-społecznych lub narodowościowych. Praca M. Nietykshy jest udaną próbą takiej właśnie metody badawczej.

Autorka uwypukla rolę Warszawy w warunkach bytu bezpieczeństwa, jako wielkiego skupiska miejskiego, którego rozmach — co warto było silnie akcentować — niewiele ustępował metropoliom europejskim. Dopływ ludzi do miasta był wynikiem nie tylko czynników ekonomicznych (choć te miały wpływ decydujący), ale w niemałej mierze i psychologicznych. Rzeczywista i w jakimś stopniu urojona wizja możliwości, jakie miała stwarzać Warszawa, wyrwała z prowincjonalnego środowiska

tysięczne rzesze ludzi, wędrujące do miasta, które nie zawsze mogło zapewnić im lepszy byt materialny.

Autorka operując zweryfikowanym materiałem statystycznym daje odpowiedź na zasadnicze pytanie w jakim stopniu na wzrost demograficzny Warszawy oddziałal przyrost naturalny, a w jakim czynnik migracyjny oraz jak kształtowały się proporcje tych zjawisk w kolejnych okresach. To zagadnienie można bliżej rozważyć odnośnie układu przestrzennego miasta.

W Warszawie w układzie jej dzielnic: starych z XVII—XVIII i początków XIX w. i tych powstałych w drugiej połowie XIX stulecia, funkcjonowały oba czynniki, jednak w pierwszym wypadku podkreślałbym rolę przyrostu naturalnego (Stare Miasto), w drugim skutki migracji (Dzielnica Zachodnia, Praga i inne obszary peryferyjne). Oczywiście o wielkości miasta decydowały dzielnice powstałe w okresie przemian wielokapitalistycznych, co potwierdzałoby wpływ absolutny ruchów migracyjnych, chodzi więc o bliższe ukazanie zależności.

Cechą charakterystyczną przekształceń struktury zawodowej było zwiększanie się udziału produkcyjnych grup ludności, zaś zmiana proporcji pomiędzy tą grupą a ludnością nieprodukcyjną była jednym z przejawów osiągnięcia wyższego poziomu uprzemysłowienia.

M. Nietyksza posługuje się w swej pracy bogatym i umiejętnie przetworzonym i zweryfikowanym materiałem statystycznym. Jednakże wnioski wyciągane na tej podstawie można by wyczelować przez urozmaicenie metod statystycznych. Należało szerzej uwzględnić współczynniki płodności, umieralności i śmiertelności. Sięgnięcie do metod demografii potencjalnej byłoby w tym wypadku ryzykowne, ale mogłoby przynieść choćby częściową odpowiedź, w jakim stopniu rozwój ludności miasta stymulowany był przez sam fakt przyrostu naturalnego i wydłużenia się średniej wieku ludności.

Pożyteczne są w pracy kompletne szeregi chronologiczne dla ludności stałej i nie-stałej Warszawy w latach 1889—1914 oraz ruchu naturalnego lat 1882—1913. Zastosowanie do tego materiału współczynników korelacji lepiej wyjaśniłoby stopień współzależności w rozwoju dwóch zjawisk oddziałujących przeciw wyrażnie na siebie (urodzenia — zgony).

Zgromadzono materiał dotyczący wieku ludności Warszawy w układzie szeregów strukturalnych. Tutaj zawsze dyskusyjna będzie kwestia grupowania, jego zasad i kryteriów. Można by też zastanowić się nad porównaniem dominanty wieku mężczyzn i kobiet, czy średnią długością życia.

Wszystkie te postulaty zgłaszam w formie dyskusyjnej; każdą zbiorowość statystyczną poddawać można nieskończonej liczbie zabiegów, nie zawsze może skutecznych, ale nieraz uzasadnionych choćby ze względu na to, że zbyt mało mamy ich w badaniach historycznych.

Przemiany zawodowo-społeczne przy braku ciągłego materiału nie dały się przedstawić w ujęciu dynamicznym. Również grupy ludności produkcyjnej: rzemieślnicza i przemysłowa omówione zostały zbiorczo, co wynikało z globalnego ujęcia tych kategorii w spisach. Można było wprowadzić to zróżnicowanie na podstawie innych źródeł, ale niezgodnych pod względem chronologicznym ze spisami ludności.

Analiza struktury zawodowo-społecznej mieszkańców Warszawy, choć i tutaj materiał spisowy nasuwa liczne przeszkody, byłaby pełniejsza pod warunkiem dokładniejszego prześledzenia tego zagadnienia w odniesieniu do ludności żydowskiej i polskiej. Wskazałoby to porównawczo na stopień ruchliwości zawodowej tych dwóch grup narodowościowych, tak przecież odrębnych. Aktywność zawodowa Żydów była niewątpliwie większa niż to wynika z danych statystycznych. Łączy się to z genezą procesu koncentracji tej ludności na Muranowie i Lesznie.

Przyjmując ogólnie słuszność ustaleń i ocen autorki odnośnie do rozwoju ludności i następstw z tym związanych można by szukać innych jeszcze uwarunkowań.

Duże znaczenie miała rozbudowa sieci wodociągów i kanalizacji, a także postęp medycyny i poprawa warunków sanitarnych, obniżające współczynnik zgonów.

Brak możliwości przestrzennych miasta i tworzenie się nadmiernych skupisk ludności spowodowane były nie tylko przez niekorzystne dla miasta decyzje władz wojskowych (otoczenie Warszawy fortecami, budowa Cytadeli). Harmonijny rozwój rozbudowy ograniczała także rodzima spekulacja działkami budowlanymi i brak zrozumienia ze strony właścicieli nawet dla doraźnych rozwiązań urbanistycznych podejmowanych przez magistrat.

Znaczenie książki M. Nietykszy jest duże, gdyż podejmuje ona temat deficytowy w dotychczasowej warsawianistyce. Wypełnia także w sposób trwały lukę w badaniach nad zagadnieniem struktur społecznych.

Należy podkreślić staranny układ graficzny książki. Hasła rozdziałów i paragrafów, główki tabel, tabele, przypisy, wykresy — rozmieszczone zostały przejrzysto, co czyni tekst czytelnym i ułatwia korzystanie z niego.

Autorka wyraźnie określiła kształt struktury zawodowo-społecznej mieszkańców Warszawy i dlatego książka ta będzie pomocna także dla studiów nad ludnością innych miast tego okresu jako interesujące porównanie, dla analiz szczegółowych jako punkt wyjścia, dla badań nad strukturami społecznymi w szerszym zasięgu geograficznym oraz jako jeden z istotnych przykładów. Praca bowiem jest nową propozycją metodycznego traktowania i ujęcia tematu.

Witold Pruss

Janusz Pajewski, *Wokół sprawy polskiej. Paryż — Lozanna — Londyn 1914—1918*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1970, s. 254, nłb. 3

Pojęcie „sprawa polska”, wyeksponowane w tytule omawianego studium, bywa pojmowane alternatywnie. Można je ograniczyć do obcych rachub, planów, i posunięć dyplomatycznych, u podstawy których leżał fakt istnienia na określonym terytorium wielomilionowego narodu nie posiadającego własnej państwowości. W takim ujęciu Polska i Polacy są przedmiotem cudzego działania. Można też uwzględnić równoległe z tym lub we wzajemnym powiązaniu różnorodne wysiłki poszczególnych polskich obozów i grup politycznych, wysiłki mające na celu zainteresowanie mocarstw, przede wszystkim — lecz nie wyłącznie — europejskich, losami narodu polskiego. W danym przypadku naród polski występuje również jako zróżnicowany podmiot działania. W pracy przyjęto ów drugi, szerszy i chyba poprawniejszy, punkt widzenia. Zastosowano go do okresu szczególnie dla owej „sprawy polskiej” brzemiennej, do lat pierwszej wojny, więcej uwagi poświęcając jej drugiej połowie, przypadającej na lata 1917—1918.

Mimo skromnego tytułu praca jest — przynajmniej do pewnego stopnia — syntetycznym wykładem o „sprawie polskiej” w Europie zachodniej; politykę polską państw centralnych omówił autor wcześniej w innej publikacji¹. Przy wyborze konstrukcji książki zrezygnował z możliwości symultanicznego przedstawienia rozwoju wydarzeń w zachodniej części naszego kontynentu na rzecz selektywnego obrazu panoramicznego, złożonego z trzech sektorów. Międzynarodowo-dyplomatyczny aspekt problematyki ograniczono zatem do dwu głównych zachodnich partnerów bloku koalicyjnego, do Francji i Anglii, którym poświęcono po rozdziale-eseju, zatytułowanym nazwą stolicy danego państwa. Trzeci człon sformułowanego w podtytule tryptyku — Lozanna, wyrażająca jako *pars pro toto* Szwajcarię — znalazł się tu na nieco innej zasadzie. Szwajcaria, jako państwo neutralne, była podczas pierwszej, podobnie

¹ J. Pajewski, *Polityka mocarstw centralnych wobec Polski podczas pierwszej wojny światowej*, „Roczniki Historyczne” r. XXVIII, 1962, s. 9—56.